

Na cześć
1 Maja

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się! ★ A

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN K-W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK VII. Nr 93 (1746) 19. IV. 1957 r. Cena 40 gr

Ocena sytuacji gospodarczej tematem narady centralnego aktywu partyjnego w KC

WARSZAWA (PAP) 17.4.

W dniu 17 bm. odbyła się — zorganizowana przez KC PZPR — narada centralnego aktywu partyjnego.

Na naradę przybyli: I Sekretarz KC PZPR tow. Władysław Gomułka oraz przedstawiciele kierownictwa partii i rządu: towarzysze Jerzy Albrecht, Witold Jarosiński, Piotr Jaroszewicz, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Władysław Matwin, Roman Zambrowski.

Narada, w której wzięli udział sekretarze Komitetów Wojewódzkich Partii, odpowiedzialni pracownicy KC, ministrowie i wiceministrowie, dyrektorzy większych zakładów pracy, czolowi naukowcy, związkowcy oraz redaktorzy, miała na celu ocenę sytuacji gospodarczej kraju, a także ustalenie wniosków i zadań dla organizacji partyjnych i związkowych, dla aktywu gospodarczego oraz działaczy partyjnych w Sejmie.

Referat o bieżącej sytuacji gospodarczej kraju wygłosił członek KC PZPR tow. Leon Kasman.

Na zakończenie narady zabrał głos I Sekretarz KC PZPR tow. Władysław Gomułka.

Uczestnicy narady omawiać będą w najbliższym czasie sprawy związane z sytuacją gospodarczą — na zebraniach w zakładach pracy oraz spotkaniach poselskich w całym kraju.

Lucjan Motyka ponownie wybrany I sekretarzem KW PZPR w Krakowie

KRAKÓW (PAP) 17.4.

16 bm. w późnych godzinach nocnych, zakończyła trzydniowe obrady VI wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza krakowskiej organizacji partyjnej. Delegaci na konferencję, w której uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR — Jerzy Morawski omówili szereg aktualnych problemów politycznych i gospodarczych woj. krakowskiego.

Wiele miejsca poświęcono sprawie koniecznej konsolidacji szeregów partyjnych i zerwania z próbami dzielenia aktywistów partyjnych według niesłusznych często i dowolnych kryteriów. Jednym miernikiem postawy członka partii — mówiono — powinien być jego stosunek do uchwał VIII Plenum KC PZPR i zapoczątkowanej przez to Plenum wielkiej odnowy życia politycznego i gospodarczego w kraju.

Drugim — obok spraw wewnętrznych — zagadnieniem, wokół którego koncentrowała się dyskusja, były problemy ekonomiczne. Podkreślano m. in., iż we wszystkich gałęziach przemysłu istnieje dotychczas wiele nie wykorzystanych rezerw. Ich ujawnienie wymaga jednak położenia szczególnego nacisku na stosowanie naukowych metod organizacji pracy w przemyśle, jak również

Matteotti ustąpił

RZYM (obsł. wł.) 18.4.

Sekretarz generalny Włoskiej Partii Socjaldemokratycznej Matteotti ustąpił z zajmowanego stanowiska. Matteotti zaprotestował w ten sposób przeciwko odrzuceniu przez Komitet Wykonawczy swej partii tez sprawozdania, które miał złożyć na zjeździe partyjnym w czerwcu bieżącego roku. Domagał się m. in. wystąpienia socjaldemokratów z koalicji rządowej i połączenia z partią socjalistyczną. Następcą Matteottiego został Mario Tanassi.

Na święta



CAF — fot. Miedza

Załoga kopalni „Zabrze” podjęła zobowiązanie dla uczczenia święta 1 Maja, Górnicy wydobędą w kwietniu dodatkowo 4 tys. ton węgla.

NA ZDJĘCIU: górnicy na tle wież wyciągowych kopalni. CAF — fot. Seko

SUKCES

Rozegrany w czwartek w Hiszpanii mecz piłkarski o puchar FIFA pomiędzy młodzieżowymi reprezentacjami Polski i Węgier zakończył się zwycięstwem Polaków 2:0 (1:0).

Przyjaźń i sojusz

W naszym życiu partyjnym, państwowym, w naszych rozważaniach politycznych w Polsce jesteśmy zgodni co do tego, że głównym zagadnieniem, które warunkuje nasze możliwości rozwojowe w większości dziedzin naszego życia, są stosunki ze Związkiem Radzieckim i że z jakiegoś byśmy punktu widzenia chcieli spojrzeć na całość naszych interesów narodowych, zawsze musimy dojść do następującej konkluzji: jesteśmy jako naród żywotnie zainteresowani w rozwoju przyjaźni naszej z Krajem Rad.

Jesteśmy, jako państwo budujące socjalizm, żywotnie zainteresowani w rozbudowywaniu naszych przyjacielskich stosunków w dziedzinie gospodarki, w dziedzinie kultury — na leninowskich podstawach poszanowania suwerenności, wzajemnej nieingerencji w wewnętrzne sprawy oraz wzajemnych korzyści. Rozwój tych stosunków na takich podstawach — to wzrost wzajemnego zrozumienia, wzrost gotowości przyjacielskiego wnikięcia w trudności i konieczności partnera, to przyjacielska wymiana doświadczeń, dokonywana ze zrozumieniem tej niewątpliwiej prawdy, iż każdy kraj posiada swoje odrębne potrzeby, różne tradycje, inne możliwości, a co za tym idzie — nie każde własne doświadczenie, nawet udane, zda egzamin w innych warunkach.

Rozwój przyjaźni polsko-radzieckiej leży w interesie zarówno naszego narodu, jak i narodów radzieckich, a ideologia, z którą się nasze narody związały, nakazuje i braterską pomoc, jeśli potrzeba jej zajądzie, i traktowanie sąsiada jako państwa w pełni suwerennego, dążącego do tego samego celu, jakim jest zbudowanie ustroju bez wyzysku człowieka przez człowieka, a w dalszej perspektywie — zbudowanie ustroju komunistycznego.

Piszemy te słowa w dwunastą rocznicę Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy powojennej między Polską i Związkiem Radzieckim. Myślę, że na pewno ci, którzy chcą traktować sprawę tej właśnie przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy jako zagadnienie, które docenić można operując jedynie kryteriami państwowej racji stanu. Nasze wzajemne stosunki, ich pomyślny rozwój czy też nieregularność ich rozwoju jest zagadnieniem wykraczającym daleko poza granice naszych wewnętrznych spraw, poza granice naszego interesu państwowego. Analiza stosunków polsko-radzieckich dokonywana li tylko z punktu widzenia wąsko pojętej państwowej racji stanu kryje w sobie zarówno niedocenienie znaczenia Polski w obojętnej socjalizmu, znaczenia korzyści płynących dla Polski z faktu związania się serdecznie z Związkiem Radzieckim, jak i niedocenienie wagi rozwoju prawidłowych stosunków między państwami socjalistycznymi dla całego świata.

Nikt nie może zaprzeczyć, że układ z 21 kwietnia 1945 roku jest kamieniem milowym, punktem zwrotnym w historii naszego narodu. Nowy układ sił w skali międzynarodowej po drugiej wojnie światowej dał ludziom pracy w Polsce olbrzymią szansę historyczną, jaką zawsze wiąże się z faktem posiadania władzy. Można tę szansę zaprzepścić, ale można ją wykorzystać owocnie. Pamiętajmy, że naszej klasie robotniczej, jej partii przypadła ta historyczna szansa w udziale dzięki ofierze krwi, dzięki szaloneму nadludzkiemu wysiłkowi, jakiego dokonały narody radzieckie i naród polski we wspólnej, ostatecznej walce przeciw faszystom. W walce tej zginęły miliony patriotów radzieckich i polskich. Układ z 21 kwietnia 1945 roku podpisywali kombatanci, sojusznicy, którym cała ludzkość wyraża szacunek za heroiczną walkę przeciw hitleryzmowi.

Mandatariusze polskiej klasy robotniczej, mandatariusze wszystkich ludzi w Polsce, przedstawiciele pierwszego w historii naszego narodu rządu ludowego działali w warunkach określonych epoką. Mówimy dziś wiele i słusznie o błędach systemu określonego słowami „kult jednostki”. Historyczny zwrot w stosunkach polsko-radzieckich nie zbiegł się w czasie z renesansem zasad leninowskich w stosunkach międzypaństwowych i międzypartyjnych. Trzeba było wielu lat doświadczeń historycznych, nierzadko okupionych poważnymi błędami, by proces dziejowy dopro-

■ ■ Ciąg dalszy na str. 2

W 12 rocznicę układu przyjaźni

WARSZAWA (obsł. wł.) 18.4.

W sali Roma w Warszawie odbyła się uroczysta akademia z okazji 12 rocznicy podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską a ZSRR.

W prezydium miejsca zajęli — przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki, Marszałek Sejmu Cz. Wyczech, wicepremierzy P. Jaroszewicz, S. Ignar i Z. Nowak, przewodniczący CRZZ I. Loga-Sowiński. Obecny był również ambasador ZSRR w Polsce P. Ponomarenko.

Akademie zagaił przewodniczący TPP-R, wicepremier S. Ignar. Z kolei wygłosił przemówienie wicepremier P. Jaroszewicz.

Mury bez zaprawy

WARSZAWA (obsł. wł.) 18.4.

Inż. Kazimierz Wyreżyński z Warszawy opracował system wznoszenia murów bez użycia zaprawy, przy zastosowaniu specjalnego pustaka jego wynalazku. Pustak ten opatentowany pod nazwą „pustaka stożkowego” wykonany jest z gipsobetonu. Zastosowanie gipsu do wytwarzania pustaków przyczyni się wydatnie do zmniejszenia zużycia takich materiałów deficytowych jak cement, stal i drewno. Koszt murów wznoszonych z pustaków będzie od 30 do 50 proc. niższy od kosztu muru wznoszonego z cegły.

Gra Yehudi Menuhin



16. IV. br. w szalenie wypełnionej sali Filharmonii Narodowej w Warszawie odbył się recital bawiący po raz pierwszy na gościnnych występach w Polsce — światowej sławy skrzypka amerykańskiego Yehudi Menuhina.

CAF — fot. Baranowski

Polska delegacja rządowa w Ulan Bator

ULAN BATOR (PAP) 18.4.

W środę wieczorem polska delegacja rządowa z premierem Cyrankiewiczem na czele przybyła do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej Ulan Bator.

Delegację polską powitał premier MRL J. Cedenbał. Po powitaniu na lotnisku członkowie delegacji polskiej udali się do miasta. Na trasie z lotniska do miasta zebrały się tłumy mieszkańców Ulan Bator witając serdecznie polską delegację.

Na trasie przejazdu umieszczono liczne transparenty głoszące m. in.: „Niech żyje przyjaźń między narodem polskim a narodem mongolskim”, „Niech żyje przy-

jaźń narodów socjalistycznych oparta na zdrowych zasadach proletariackiego internacjonalizmu”.

W środę wieczorem premier Mongolskiej Republiki Ludowej Cedenbał wydał przyjęcie na cześć premiera Cyrankiewicza, po czym członkowie delegacji udali się na przedstawienie teatralne.

Jeśli zwyciężą socjaldemokraci...

BONN (obsł. wł.) 18.4.

Zniesienie obowiązkowej służby wojskowej w wypadku zwycięstwa wyborczego socjaldemokratów zapowiedział na wiecu w Winsen jeden z przywódców SPD Herbert Wehner. Mówiąc o apelu 18 uczonych zachodniemieckiego Wehner oświadczył: „Rząd Adenauera świadomie dotychczas ukrywał prawdę o niebezpieczeństwie atomowym. Obowiązkiem rządu jest działać na rzecz zakazu tej morderczej broni”.

POGODA



Dziś będzie zachmurzenie duże, opady deszczu lub deszczu ze śniegiem, głównie we wschodniej połowie kraju i z większymi przejaśnieniami w dzielnicach zachodnich. W nocy i rano miejscami mgły. Temperatura minimalna od minus 2 stopni do plus 2 stopni, maksymalna od plus 3 na północy do plus 12 na południowym-zachodzie. Wiatry słabe, przeważnie z kierunków północnych. Pojutrze miejscami opady. Temperatura na ogół bez większych zmian.

LONDYN (obsł. wł.) 18.4.

Z australijskiego lotniska Wedelberg odleciały 3 pierwsze bombowce odrzutowe, które wezmą udział w brytyjskiej próbiej eksplozji bomby wodotrwiałej na Wyspie Bożego Narodzenia.

Filtry z epoki Ptolomeuszów odkryli w Egipcie polscy uczeni

KAIR (obsł. wł.) 18.4.

Ekspedycja polskich archeologów pod kierownictwem prof. Kazimierza Michałowskiego, zakończyła swe prace badawcze w Tel Atrib. Badacze polscy odkryli po raz pierwszy na terenie Egiptu filtry wodne datujące się z okresu Ptolomeuszów. Odkrycie polskie ma wielkie znaczenie dla archeologii światowej. Pracami naukowców polskich zainteresowali się uczeni oraz prasa egipska. Ekspedycja polska wraca samolotem do Warszawy.

Wybuch wulkanu Etna

RZYM (PAP) 18.4.

18 bm. z największego czynnego wulkanu w Europie — Etny zaczęła się wydobywać gorąca lava, która sypła po zboczu czterdziestokilometrowym pasem. Co kilka minut z krateru poniżej szczytu Etny wydobywała się kłęby pary i gorący żwir. Wicedyrektor instytutu wulkanologii, prof. Salvatore Cucuzza oświadczył, że jest to wprawdzie największy wybuch w ciągu ostatnich siedmiu lat, ale nie wydaje się być groźny.

Kto ma ocenić liczy?

Wywiad dla dziennikarzy zagranicznych J. Kadara

Jak wynika z opublikowanego niedawno oświadczenia ambasadora...

BUDAPEST (PAP) 18.4. Premier Janos Kadar przyjął grupę dziennikarzy...

Przemówienie Rankovica

BELGRAD (PAP) 18.4. W czwartek rano rozpoczęły się w Brionach...

NEHRU weźmie udział w konferencji premierów Commonwealthu

NEWY JORK (PAP) 18.4. Jak donosi agencja United Press, premier Nehru wyraził zgodę...

Przyjaźń i sojusz

wadlił do XX Zjazdu, a w konsekwencji do VIII Plenum w naszym kraju i przywrócił powrót do zasad współżycia...

Ludność Cypru ma prawo decydować o swoich losach - oświadczył Makarios

BELGRAD (PAP) 18.4. W przemówieniu wygłoszonym po przybyciu do Aten...

Lucjan Molyka ponownie wybrany I sekretarzem KW PZPR w Krakowie

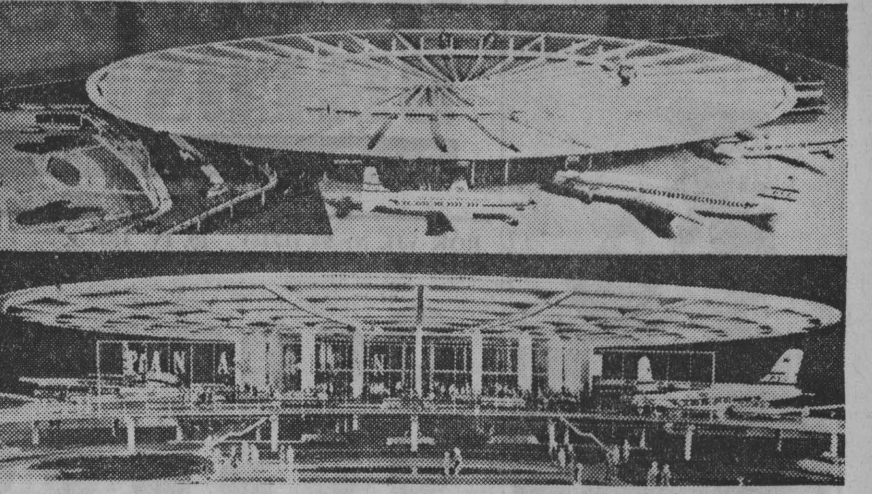
konsekwentnego realizowania zasad: właściwy człowiek na właściwym miejscu. Wiele mówiono o potrzebie rozwoju inicjatywy rad robotniczych...

21 kwietnia 1955 roku dal nam utrwalenie i swarzenie realną — bo przecież potwierdził to Powszechnie i podnieśli niezłomnie stanowisko Związku Radzieckiego naszych granic...

Protest gen. Burnsa

KAIR (PAP) 18.4. Dowódcą oddziałów policyjnych ONZ na Bliskim Wschodzie, gen. Burns wywołował 18 bm. do władz Izraela protest...

Już za rok...



Wspólne oświadczenie polsko-koreańskie

PHENIAN (PAP) 17.4. Jak donosi specjalny wysłannik PAP, w dniu 17 kwietnia br. podpisane zostało w Phenianie wspólne oświadczenie polsko-koreańskie...

W czasie pobytu w KRL-D spotkała się z serdecznym przyjęciem ze strony rządu i narodu koreańskiego. Rządowa delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej...

Mongolia - kraj aratów



niekolejność rolnictwa, rewolucji przez oddziały Armii Czerwonej, utworzony został rząd, w którym po raz pierwszy wzięli udział przedstawiciele mas arackich...

W celu przewycięcia obecnych trudności gospodarczych, w celu podniesienia naszej gospodarki narodowej...

1t suszonych grzybów = 30t cytryn

Żródła Dewiz

W celu przewycięcia obecnych trudności gospodarczych, w celu podniesienia naszej gospodarki narodowej, wśród różnorodnych środków...

W Europie i w Azji. Spośród białostockich zakładów przemysłowych największymi eksporterami są: Fabryka Sklepek...

Jak widać, Model trójstronnego dywersyjnego niezapewnia, który zbudują linie PAKWA...

niektórych możliwości zwiększenia dopływu dewiz. Szczegółowych danych mogłoby jednak udzielić po dokonanej analizie Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego...

Wzrost dewiz można zwiększyć eksport z białostockich zakładów przemysłowych. Wydać 100 tysięcy metrów szerszej tkaniny...

Wynik rozmów między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rządem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej zawarte zostało porozumienie o współpracy naukowej i technicznej...

Największe możliwości zwiększenia eksportu z naszego województwa posiada wiat i mają lasy. W rozdziale na bież. rok zaplanowano na przykład eksport z Białostocki...

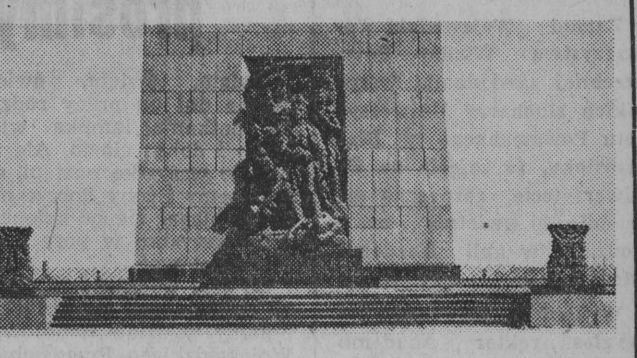
Oświadczenie Egzekutywy KP PZPR w Łomży

Egzekutywa Komitetu Powiatowego PZPR w Łomży na posiedzeniu w dniu 17. IV br. po otrzymaniu dokładnych i obiektywnych informacji odnośnie zaistniałych wypadków w dniu 2. IV. 57 r. stwierdza, że funkcjonariusze MO Gosk, Wypych i Kuczyński popełnili czyn niegodny i godzący w honor organów MO...

Rezolucja POP przy KP MO w Łomży

My, funkcjonariusze Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Łomży i członkowie podstawowej organizacji partyjnej PZPR na zebraniu w dniu 17 kwietnia 1957 r. oświadczamy, że jesteśmy wstrząśnięci do głębi faktem chulińskiego wyczynu...

W 14 rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim



NA ZDJĘCIU: pomnik bohaterów getta w Warszawie. CAF — fot. Czarnogórski

Żydom polskim

Pamięć Szmulu Zygielbojma! Ż polskich miast i miasteczek nie słychać krzyków rozpacz. Padli, jak hufce bojowy, warszawscy obcy. Słowa me we krwi nurzają, a serce w ogromnym placzu...

RYSZARD KLIMASZEWSKI

Echa bezprawnego wybruku łomżyńskich milicjantów

Milicjantów, którzy przybyli na interwencję do ucznia palek, bowiem zostali oni zaangażowani w procesie równania nas wszystkich z chulińskimi, którzy dopuścili się podłych wyczynów. Jest to przecież niezgodne z prawdą i krzywdzące funkcjonariuszy MO...

Zaistniały wypadek służnie poinformowany przez większość miasta Łomży w sprawie GOSK - Gosk, Wypych i Kuczyński ciężko pobili dwóch niewinnych obywateli miasta Łomży — Szczepana i Lecha Danielewskich, odbili się w tym mieście głósnym echem...

Wyprawy łomżyńskie, w wyniku których funkcjonariusze MO — Gosk, Wypych i Kuczyński ciężko pobili dwóch niewinnych obywateli miasta Łomży

Wyprawy łomżyńskie, w wyniku których funkcjonariusze MO — Gosk, Wypych i Kuczyński ciężko pobili dwóch niewinnych obywateli miasta Łomży — Szczepana i Lecha Danielewskich, odbili się w tym mieście głósnym echem...

Jednocześnie oświadczamy, iż nie możemy się zgodzić z niektórymi sformułowaniami, jakie ukazały się w prasie — równania nas wszystkich z chulińskimi, którzy dopuścili się podłych wyczynów. Jest to przecież niezgodne z prawdą i krzywdzące funkcjonariuszy MO...

Wypadki łomżyńskie, w wyniku których funkcjonariusze MO — Gosk, Wypych i Kuczyński ciężko pobili dwóch niewinnych obywateli miasta Łomży — Szczepana i Lecha Danielewskich, odbili się w tym mieście głósnym echem...

Wszystko zdaje się wskazywać na to, że milicja województwa Białostockiego, uczestnicząc w wypadku łomżyńskim, odpowiednio uniósł i nauki. Zuczynmy jej tego jak najszczersze. Społeczeństwo — naszemu bohaterom bardzo potrzebna jest rozumna, ideaowa i ofiarna kadra strażników porządku publicznego.

W KILKU wierszach

Zarząd Wojewódzkiego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej zawiadamia wszystkich słuchaczy Uniwersytetu Powszechnego w Białymstoku, że zajęcia na Uniwersytecie rozpoczną się w dniu 26 kwietnia br. o godz. 18 w auli Akademii Medycznej.

Wykład inauguracyjny wygłosi rektor Akademii Medycznej w Białymstoku prof. dr Stanisław Legeżyński.

Jajko - to nie wszystko

O różnorodności na świątecznym stole prosimy naszych handlowców

Święta, święta, święta. Wolne dni od pracy rodzinne spotkania, lampka wina, jajko i dobre ciasto. Ale zanim to wszystko nastąpi, nasze mamy i żony dobrze muszą nabiegać się po sklepach, żeby wszystko w porę kupić i przygotować.

Co jest w sklepach z okazji zbliżających się świąt? — pytamy w dziale handlowym Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Białymstoku. Czym ucieszyście nasze gospodynie?

— My o świątach myśleliśmy już dużo wcześniej. Daliśmy do sklepów więcej cytryn, importowanych francuskich win, przypraw do ciast, mąki i cukru. Teraz czekamy na pomarańcze. Zamówiliśmy je bardzo dawno, ale jeszcze do tej pory nie nadeszły z Gdyni. Jeśli kolejki zdąży — to w sobotę będziemy mieli je w sklepach. Jeśli nie — to będziemy musieli je zjeść po świątach.

— Mówi się trudno. Choć pomarańcze wolelibyśmy zjeść na deser po świątecznym tradycyjnym jajku. Powiedzieć natomiast kochani, dlaczego nie ma w sklepach rodzynki?

— A to już nie nasza wina. Jeszcze w marcu sprowadziliśmy rodzynki. Same „Delikatesy” miały ich 300 kilogramów. Handel detaliczny pośpieszył się i sprzedał rodzynki w marcu, a teraz nie możemy ich już więcej dać na rynek, bo nie mamy.

— To trochę nieładnie. Ciasto bez rodzynki traci nie tylko na smaku, ale i na... uroku.

Tyle dialogu. Teraz dwa słowa od nas w sprawie wędlin. Mimo zbliżających się świąt nie ma w sklepach z wędlinami wyboru. Co mają

jeść w święta ci, co nie bardzo lubią takie kiełbasy, jak krakowska, myśliwska, czy krakowska? Stanowczo za mało gatunków wędlin. Tymczasem świąteczny stół może być tani, ale musi być urozmaicony.

Pamiętajcie o tej sprawie handlowcy. Otwórzcie jeszcze dziś magazyny. Wszystko na ładę i półki! Raz na rok zdarza się Wielkanoc...

KĄCIK rozlartgnionych

Kierownik Oddziału NBP przy Rynku Kościuszki posiada paczkę streptomycyny, pozostawioną 16 bm. w lokalu Banku. 18 bm. przy Szosie Południowej znaleziono dowód osobisty na nazwisko Walentyna Motowickiej. Odbiór w naszej redakcji.

OGŁOSZENIA drobne

PODZIĘKOWANIA
Rektorowi Legeżyńskiemu, profesorom: Byrdy, Jankowskiemu, Olskiemu, Stasiewiczowi, doktorom: Dowgirdowi, Kossakowskiemu, Dąbrowskiemu, Poznańskiemu, Makarewiczowi, pracownikom II Kliniki Chirurgicznej, koleżankom i kolegom Woj. Stacji San-Epid. za opiekę, serdeczny stosunek i okazaną mi życzliwość w czasie długotrwałej choroby — składam serdeczne podziękowanie W. Szaykowski.
g 537-1

Dr Skorochodzkiemu oraz dr Taraszkiewiczowi z Kliniki Dziecięcej jak również całemu personelowi za ich głęboką i troskliwą opiekę nad wyliczeniem naszego syna z ciężkiej choroby Donickiego Romualda serdeczne podziękowanie składają — rodzice.
g 537-1

Wszystkim, którzy okazali bezinteresowną pomoc oraz wzięli udział w pogrzebie s.p. Heleny Keller składam najserdeczniejsze podziękowanie — syn i rodzina.
g 541-1

ZGUBY
Zgubiono dowód rej. cła marka „Zetor K-25” nr rej. A04-967, własność: POM-u nr 301 Buchatowo k/Sokółki. k 295-1

Gazeta Sportowa

Nareszcie święta - można będzie wypocząć

Co tu dużo mówić, święta mają swój urok. Jedni wyjeżdżają do swych rodzin, których nie odwiedzali od kilku miesięcy, inni postanowili spędzić je w domu w gronie przyjaciół, a jeszcze inni chętnie skorzystaliby z jakichś rozrywek, na przykład sportowych. Do tych ostatnich należą i ja.

Niestety, zanosi się na to, że trzeba będzie siedzieć w domu. Zazdroszczę, naprawdę zazdroszczę bramkarzowi Gwardii, Karczewskiemu, który okazyjnie obecne święta spędzi naprawdę sportowo. Cóż, ja do Krakowa nie pojedę — za daleko.

Ale chciałem się zapytać naszej „góry”, jak długo jeszcze wszelkiego rodzaju święta traktowane będą w Białymstoku jako tzw. dni odpoczynku. Z takim określeniem spotkałem się nie dalej, jak wczoraj.

Czyżby tegoroczny sezon już tak przemęczył sportowców i działaczy, że tęsknią oni do świątecznego odpoczynku?

W innych okręgach życie sportowe jest chyba bogatsze we wszelkiego rodzaju imprezy niż u nas, a imprez tych jest przygotowanych tam bez liku.

Dlatego w Białymstoku jest inaczej? Czyżby dlatego, że jesteśmy niby tzw. słabym okręgiem.

Właśnie dlatego, że należymy do słabych okręgów.

trzeba wykorzystać każdy wolny termin na organizowanie towarzyskich spotkań. Nie stać nas na sprowadzenie zagranicznych zespołów — na to mamy jeszcze czas. Ale można by bez większego trudu zorganizować mecz piłki nożnej, jakieś towarzyskie spotkanie w siatkówce, czy ping-pongu.

Panowie działacze! Zaczynicie w końcu traktować święta nie jako dni odpoczynku (nie ma potrzeby odpoczywać) ale jako dni wyjątkowej pracy.

Społeczeństwo Białostockie będzie wam za to bardzo wdzięczne. (u)

KARCZEWSKI 17 kwietnia
broni broni
krakowskiej
przeciw Rapidowi

W drugi dzień świąt Wielkiejnocy krakowska Wisła rozegra u siebie towarzyskie spotkanie z wielokrotnym mistrzem Austrii Rapidem Wiedeń. W Rapidzie grają dwaj czołowi reprezentanci Austrii Hanappi i Diest.

W związku z tym meczem krakowianie wrócili się telefonicznie do białostockiej Gwardii z prośbą o wypożyczenie naszego bramkarza Karczewskiego, bowiem stały bramkarz Wisły Karlisz jest w słabej formie. Gwardia wyraziła zgodę i Karczewski bronić będzie „świętyni” Wisły przeciw doskonałemu Rapidowi.
(ko)

R. Borys z Ogniska najlepszym szachistą wśród juniorów

Porażka CWKS w Paryżu

W drodze na turniej wielkanocny w Brukseli warszawski CWKS bawił w Paryżu, gdzie rozegrał mecz z miejscowym Racingiem, przegrywając 1:3 (0:2). Racing zdobył bramki przez Guillota (11 min.), Ciecca (45 min.) i Pillarda (61 min.). Honorowy punkt dla CWKS zdobył Żmudzki na 20 min. przed końcem spotkania.

Zakończyły się szachowe mistrzostwa juniorów Białostocki. Rozgrywki odbyły się w hali Jagiellonii. W dwóch grupach eliminacyjnych startowało 20 zawodników. W wyniku walk eliminacyjnych do finału weszło czterech zawodników.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza miasta Białostocki juniorów w szachach zdobył zawodnik białostockiego „Ogniska” Romuald Borys, wicemistrzostwo przypadło w udziale Ogrodnikowi, trzecie miejsce zajął Sawicki, czwarte Żmudzian. (ii)

sekcji filatelistycznej; godz. 17.30 próba chóru; godz. 18 próba zespołu dramatycznego, tercetu i kwartetu.

W razie wypadku...

DYŻURY APIEK

Apteka Społeczna nr 57, ul. Sienkiewicza 57, tel. 35-45.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 555.

Miejska Zawodowa Straż Pożarna, tel. 08.

Pogotowie Milicyjne, tel. 07.

ŻYCZENIA

święteczne - imieninowe - ślubne oraz na wszelkie inne okazje

możesz przesyłać swoim znajomym i krewnym za pośrednictwem gazety

Zgłoś się tylko do Biura Reklam i Ogłoszeń przy ul. Kilińskiego 15 (tel. 36-28)

Cena - do 30 słów złotych 45 (ogłoszenia o mniejszej ilości słów - kosztują odpowiednio mniej).

GDAŃSKIE ZAKŁADY REMONTOWO-MONTAŻOWE P. L.

GDAŃSK - OLIVA

ul. Grunwaldzka 179, tel. 935, 976

przyjmują zamówienia na wykonanie:

1. wałów wykorbionych jedno i dwukolankowych do krosien tkackich, angielskich, Schwabe i innych typów,
2. remontów i inwestycji kotłów parowych wysokoprężnych,
3. wykonanie i stawianie nowych kominów blaszanych oraz wszelkie prace remontowe kominów mrurowanych,
4. hydroforów i zbiorników niskociśnieniowych oraz den tłoczonych do 500 m/m średnicy.
k 287-0

ANDRZEJ PIWOWARCZYK



Przerwałem, ażeby protokolant mógł zapisać tę dosyć obszerną wypowiedź; — teraz relacja Trudy przeszła już bezpośrednio na to, co stało się pewnej, grudniowej nocy na Krzykach. I tak oto zarysowały się przed naszymi oczyma następujące sceny:

Buellow, Truda i rzekoma samobójczyni brną po nocy w śniegu przez ścieżki cmentarza na Krzykach. Jest bardzo ciemno, hu-czy zawieja i Truda, jako znająca najlepiej teren, musi prowadzić. Przystają i potykają się co chwila... „Klientka” jest bardzo zdenerwowana. Bój się, Gabel namawia ją gardłowym głosem, ażeby lyknęła wódki. Jak dotąd słychać odpowiedzi odmowne. Zbliżają się w stronę kaplicy...

Truda czuje gęsią skórę. „Klientka” dyszy i milczy. Tylko Buellow jest jakby w swoim żywiole... Doszli wreszcie po trzech kwadransach na miejsce. Buellow wyciągnął latarkę i zaczyna oświetlać grobowiec...

Dokoła pusto i glucho. Na czarnych konarach drzew wiszą śnieżne poduszki. Cały świat znajduje się jakby pod puszystą, mroźną falującą powłoką śniegu...

Truda czeka na boku. „Klientka” oparła się o ścianę grobowca. Buellow przystąpił teraz do odsuwania płyty. Podważył ją łomem,

wysła się, podczas gdy Truda przyświeca latarką...

Wejście zostało wreszcie otwarte. W mdyim świetle widać pod ceglany sklepieniem dwie wielkie trumny. Pomiędzy nimi czelusi... Truda jest coraz bardziej przerażona...

„To tu. Niech się pani nie boi” — syczy przez zęby Buellow. Wziął od Trudy latarkę; wsunął się do wnętrza.

„Klientka” zebrała się na odwagę. Ogląda teraz stąd, z zewnątrz górną kondygnację. Trzęsie się z emocji.

„Pani lyknie. To dobrze robi” — mówi Buellow ze środka...

Tym razem „klientka” przyjęła podaną bu-felkę. Słuchać bulgot, a potem krótki, gwałtowny kaszel... Po chwili wcisnęła się za Buellowem na górną kondygnację. Mówi: „Chciałabym zajrzeć... tam niżej!” Studzienne echo czelusi powtarza słowa...

Buellow wysunął się na zewnątrz. Zdał po omacku zakratowaną połowę żelaznych drzwi od kaplicy. Ciągnie je po śniegu w stronę grobowca.

— ...I było wiadomo, że on to spuści na dół, jak drabinę... I zejda niżej — opowiadała pomatu Truda. (To pełne dramatyzmu

opowiadanie przychodziło jej teraz wcale niełatwo). — Ona czekała ze mną. Na zewnątrz. Zgasła latarkę... Ale nagle...

Nagle zerwał się wiatr i w wietrze rozległ się chrzęst blaszanych liści z wieńców. Równocześnie drzwi, które ciągnął Buellow zaczęły o kamienny krzyż. Krzyż runął z łoskotem... Rzekoma samobójczyni skoczyła przed siebie, jak oparzona. Zaczęła uciekać na przelaj, po grobach...

Truda oniemiała. Buellow zaklął straszliwie i puścił się za uciekającą...

— ...I ja, i ja — opowiadała, szlochając Truda — poleciała za nimi...

Potykali się ciągle. Wreszcie uciekająca upadła.

Na twarzy Trudy wystąpiły w tej chwili krople potu. Przypominając sobie, jak Buellow, pochylony nad rzekomą samobójczynią podniósł się w pewnej chwili i powiedział: „Ona jest fertig. Na serce” — szcześnie zębami.

Zanim odeszli wziął od niej krótką kurtkę — sam był w płaszczu — i zamiatając śnieg w koło pokrył nim leżące między grobami zwłoki... Truda, mimo przestachu, nie zgodziła się ściągnąć ze zmarłej futra...

Dopiero po upływie dwu godzin, na dworcu Buellow pokazał jej nieznacznie torebkę z pieniędzmi, zegarek i dwa złote pierścionki... Zaczęł pić. Trudzie było już wszystko jedno. Tamta kobieta i tak nie żyła!

— Rano, dla upewnienia — opowiadała nam dalej urywanymi zdaniem — wyszli my znowu z Buellowem na Krzyki. Napadał wielki śnieg i tam, gdzie leżała nie było żadnego znaku... Tylko przy grobie „Familie Gabel” Buellow znalazł butelkę. Podniósł ją i cisnął tam na dół. Zasunął płytę z powrotem drągiem...

I tak jak w nocy, tak samo jak po zabójstwie, zamiecił kurtką wszystkie ślady...

— Ja, ja nie jest nic winna — stwierdzała teraz Truda, ocierając chusteczką pot z twarzy. — Ona, ona zmarła na serce.

Spojrzałem odruchowo na leżący przede mną wynik analizy chemicznej. W butelce, którą znaleźliśmy w grobowcu Gablów — były ślady cyjanku, zmieszanego z alkoholem. Truda nie miała o tym pojęcia...



...i powiedział: „Ona jest fertig. Na serce”.

Nie wyprowadzałem jej z błędu, że to nie był normalny zgon, a tylko zabójstwo przy użyciu trucizny. Ten atut mógł mi się przydać w dalszej rozmowie...

Tymczasem protokolant palił papierosa za papierosem i zaciągał się przy każdym przecinku. Obserwujący teraz okno naszego pokoju z zewnątrz — mogliby podnieść alarm, że wybuchł pożar w komendzie!...

58) (Ciąg dalszy nastąpi)